


15027

Sejm czteroletni. Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788–1789.

R. 1788.

1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
3.) Brzostowski Michał 3. 27/X. 1788.
4.) Bzowski Hiacynt 4. 19/VIII 1788.
5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
6.) Czacki Michał 6. 23/III. 1788. 7. 15/XI 1788.
7.) Czartoryski Adam 8. – s. d 1788.
8.) Górski Stan. August 9. – 24/X 1788.
9.) Krasiński Jan 10. – 22/IX 1788. 11. 4/XII. 1788. 12. s. d. 1788.
10.) Kublicki 13. – 15/XI 1788. 14. s. d. 1788
11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
13.) Poniatowski Michał prym. 17. – 27/X. 1788.
14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
15.) Potocki Stanisław 19. – 27/X. 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI. 88.
16.) Projekt. podatk. dla powiększenia wł krajowych 22. s. d 88
17.) " do konstytucyi (m. Kalisz.) 23. s. d. [1788]
18.) Prośba kahału kazimierskiego do króla i stanów. 24. s. d. [1788]
19.) " szlachty we wsiach Tucznej i Hoszczy 25. s. d [1788]
20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
21.) Radziszewski Michał 27. 3/XI 88
22.) Reprezentacya do J. K. Mci przez Marszałków konf. 28. 7/XI 88
23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X. 88
24.) Sokołowski Serafin 30. 24/X 88.
25.) Stanisław August 31. a 7/IX 88 b.) 6/XI c) 6/XI odp. wyd.
26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d [1788.]

27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88
28.) Suchodolski Wojciech 35. 4/X 88; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/XII 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89
29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.
30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88.; 40 15/XI. 88
31.) Zabiełło Szymon 41. 3/XI. 88; 42. 24/X 88
32.) Zaleski 43. s. d. [1788]
33.) Załuski Teofil hr. 44. 27/X 88; 46. 19/XII 88

Rok. 1789

34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.
35.) Chromiński Kazimierz: Wyłuszczenie praw żydów w Warszawie. 48.
36.) Czetwertyński Janusz 49. 31/III.
37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.
38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.
39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.
40.) Poniński Adam: [Pozwy przed Sąd sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 29/VIII.
41.) Prawa względem ofiary na powiększenie sił kraj 56. 4/IV.
42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.
43.) ~~Ucia~~ Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit. 63. 7/XII.
44.) Suplika gromady Starostwa Młodzieszyńskiego 70. 8/X.
45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.
46.) Uwagi nad prośbą żydów do stanów 72.
47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywileju obywatelstwa w Polsce 73. s. d 1789.
48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

L I S T
PRZYTOMNEGO NA SEYMIE ARBITRA,
D O
POZOSTAŁYCH w DOMACH OBYWATELOW,
z Warszawy Dnia 4. Listopada Roku 1788.
P I S A N Y.

Kochani Ziomkowie Bracia Moi!

W spokoynych domach waszych zatrudnieni staraniem około rolnictwa i domowych rządow, rozumiem, iż nie iesteście oboiętnemi na to, co wasi Posłowie na ten Seym tak ważny, i oprzyszłym losie Oyczyzny dla was i potomkow waszych decyduiący, wybrani postanowią; troskliwość waszą, może po części uspokaia peryodyczna tygodniowa wiadomość, którą wam Gazeciarze, często obcym i od prawdy dalekim natchnięci duchem przesyłaią, a tak, często z małą cząstką prawdy połykaiąc fałsz, iako dla wolnych nie właściwy pokarm, albo truiecie postrachem świętą spokoyność domow waszych, albo chwieiecie się w niepewności, albo też omamieni pozorem, płaszcie tam gdzieby może płakać potrzeba. Ja wasz Brat, i oczny świadek wszystkiego, co się dzieie na Seymie, przenoszę wam pewną wiadomość, w iakim stanie rzeczy były, i w iakim są teraz, iacy ludzie, iakie zdania, iakie układy, iakie wybiegi, i iaki dotąd koniec, o przyszłości; wrożcie sami, a w przypadkach, iakiebyście przewidzieć mogli na Oyczyznę, poradźcie się serc waszych, a te wam podadzą sposoby, tak, iak ie podawały przodkom waszym, ktorzy pielęgnuiąc dobrze tę wspólną Matkę, z rąk do rąk następcom nie skażoną podawali.

Węzeł Konfederacyi trzech Stanow, pod hasłem Wiary, Wolności, i całości tego wszystkiego, co Oyczyzna i Obywatele za zaszczyt i pomyślność maią, iest pierwsze dzieło Seymu teraźnieyszego, a otym zapewnie iuż dawno wiecie.

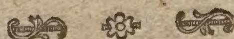
Pierwsza zaś czynność Seymu Konfederackiego była ta, ażeby Woysko Rzepltey Oboyga Narodow w osobach Generałow i innych osob rząd w Pułkach i Regimentach maiących, przysięgę na wierność Skonfederowaney Rzepltey Stanom wykonały; a to dla tego: ażeby to Woysko, od Stanow Skonfederowanych dependuiąc, nie mogło mimo ich wiadomość, za czyimsiś prywatnym rozkazem, zaczepki iakiey na pograniczu Tureckim uczynić, a przez to Rzeplitą na niebespieczeństwo złamania Traktatu Karłowieckiego, i ztąd idącą Woynę, narazić. Odpowiedziano na to: żeby zamiast osob Generałow, Kommendantow i Szeffow, Departament Woyskowy przysiągł; tu była pierwsza Seymuiących proba, a lubo tamci, żądaiąc przysięgi od osób woyskiem kommenderuiących, przywodzili dowody złego sprawowania się Departamentu, iuż to w pobłażaiącym karaniu przestę-

pnego, i na obywatelow miotaiącego się żołnierza, iuż to w złym iego użyciu, nazasłonienie Moskwy przeciwko Turkom, iuż to w danym pozwoleniu Kommendzie Austryackiey usypania bateryi na gruncie Rzepltey przeciwko Chocimiowi, a nadto ieszcze,przenosząc myśl w niezbyt odległe lata, przypomniano tegoż Departamentu gwałt na osobie Xięcia Sołtyka Biskupa Krakowskiego dopełnioney, i inne przemocy, których i Seymowa i Sądowa Trybunalska Jzba doznawała: mimo to wszystko, znalazł Departament swoich obrońcow, *a per turnum* przysięgę, nie dla Woyska, ale dla Departamentu nie posiadaiącego ufności publiczney, udecydowano.

W tym stanie rzeczy, dzień 20.Października naypierwsza o pomnożeniu Woyska materyą zatrudniony, przyniost przykładną iednomyślność i zgodę na sto tysięcy żołnierza. Nastąpiła powszechna radość, która Królowi, Stanom Rzepltey, i nam przytomnym obfite łzy z oczu wycisnęła, wszystko zdało się wróżyć dalszą w Seymowaniu iednomyślność, lecz wktótce się okazało,iż lubo wszyscy spolną radością przeniknieni byli,cele iednak odmienne przyszłey tego znacznego woyska korzyści wnastępnym wydały się zapytaniu.

Cieszył się Narod, że mu dla obrony swobod, i wolności obywatelskiey, żołnierz się pomnaża, cieszyli się drudzy że im do doyścia prywatnych zamysłow sprężyn więcey przybywa, tu gdy się odezwał głos zapytuiący— *Kto tym tak licznyw Woyskiem władać będzie?* Zamiast owey pierwszey zgody, dały się słyszeć dwa przeciwne głosy: —*Ja, i My*, rzekł Narod: *Niech będzie Kommissya Woyskowa z Osob Cywilnych złożona, maiąca na czele Hetmana, nie wielowładnego, ale tylko prezyduiącego* — Rzekli tamci: *Niech będzie Departament pod Radą Nieustaiącą i Królem.*— Tu, kochani Ziomkowie i Obywatele moi, padł strach na serca wszystkich widząc zawieszoną w Senacie szalę, na którey wolność z niewolą ważyć się poczęła, stanęły naumyśle owe pierwsze boiaźni wrażenia, do którey absolutna Rady z Departamentem władzą tyle razy tak słuszną dała przyczynę. Rząd i Woysko wręku iednym złożyć, o iakież to wygodne pieluchy na wychowanie w nich obarczaiący Narod niewoli i absolutyzmu, iuż potym, ani o bezprawie Rady i Departamentu strosować, ani rzeczy odmienić, ani o wolności pomyślić, żadney nie byłoby nadziei. —

Moc tłómaczenia Praw, zwoływania Seymow, przy Królu i Radzie, moc woyskowa w Departamencie, więc wszystko w iednym ręku, i ktoż pomyślić może, aby Rada przestępna złym użyciem woyska, chciała na ukaranie siebie samey Seym sprowadzać?... Tysiączne wsmutnych umysłach naszych, i cnotliwych Posłow naszych toczyłysię boiaźni,aż nakoniec,przyszedł dzień trzeci Listopada, który między Kommissyą i Departamentem rząd Woyska zadecydować, i wolność lub niewolę dla nas wszystkich ustanowić, był przeznaczony. — Cnotliwi Posłowie śmiało przy cnocie staiąc, walczyli mężnie przeciwko tym, których osobistość, zbocznie od prawey drogi uniosła, od godziny dwónastey południowey, aż do godziny czwartey z północy trwała ta, los nasz i prawnukow naszych decyduiąca Sessya, iuż tam nie oszczędzaiąc nic, coby na okazanie prawdy służyć mogło, nie zamilczano grzechow, które we wnętrznościach Oyczyzny zagnieździły się na zgubę oney, tu iuż dodał BOG mocy cnotliwym, a przenosząc ku prawdzie niektóre serca, gdzie reszta nie domorzoney poczciwości ieszcze przemieszkiwała—Kommissya Woyskowa siedmnastą kreskami wygrała, Narod woysko postrzegł w ręku swoim, i wolność ożyła.—Cośmy uczuli w tym



ſzczęśliwym zdarzeniu opiſywać, ani można, ani trzeba, gdyż wy tož ſamo w ſercach waſzych poczuiecie, lecz; ażebyście wiedzieli, komu i czyiey cnocie ten tryumf winna ieſt wolność nasza i wasza, podaię wam do wiadomości przez ten niżey tu położony Regeſtr Senatu, Miniſteryi, i Stanu Ryceſkiego. Poznawaycie w nim waſzą Bracią, waſzych Poſłow, i oſądźcie, kto wasz wybor uſprawiedliwił, a kto waſzą ufność zawiodł. Cieſzcie ſię iedni, z cnotliwych krewnych, ſąſiadow, przyiacioł waſzych, zapłaczcie drudzy, nad hańbą i ſromotą przewrotnych, a przeto od was odrodnych Ziomkow. A oſtrożnieysi nadal, nauczcie ſię, komu losy wasze, i Oyczyny powierzać macie.

SENAT LITEWSKI.

Za Kommiſſyą.

J. O. Xże Radziwiłł, Wileńſki.
J. W. Nieſiołowſki Wwoda Nowogrodzki

Za Departamentem.

J. O. Xże Maſſalſki, Biſkup Wileńſki.
J. O. Xże Giedroyć, Biſkup Zmudzki.
J. W. Koſſakowſki, Biſkup Inflantſki.
J. W. Giełgud Staroſta Zmudzki
J. W. Koſſakowſki, Wwda Witebſki
J. W. Chomińſki, Wda Mściſławſki
J. W. Chmara, Wda Mińſki
J. W. Tyſzkiewicz Kaſztelan Zmudzki
J. W. Sielicki, Kaſztelanic Połocki
~~J. W. Felkerſamb, Kaſztelan Witebſki~~
J. W. Szczyt, Kaſztelan Brzeſki Litt.
J. W. Chrapowicki, Kaſztelan Mińſki
J. W. Zabiełło, Kaſztelan Mińſki
J. W. Mier, Kaſztelan Inflantſki

MINISTERIUM LITEWSKIE.

Za Kommiſſyą.

J. O. Xże Sapieha, Kanclerz Litt.
J. W. Ogińſki, Hetman W. Litt.
J. W. Tyſzkiewicz, Hetman Pol. Litt.
J. W. Potocki, Marſzałek Nadw. Litt.

Za Departamentem.

J. W. Chreptowicz Podkanclerzy Litt.
J. W. Gurowſki, Marſzałek W. Litt.
J. O. Xże Poniatowſki, Podſkar. W. L.
J. W. Dziekońſki Podſkarbi Nad. Litt.

POSŁOWIE.

Za Kommiſſyą.

J. W. Romanowicz
J. W. Czyż) Wilno
J. W. Kocioł
J. W. Kozieł) Oſzmiana
J. W. Morykoni
J. W. Kościałkowſki) Wiłkomirz
J. W. Wawrzecki
J. W. Mirſki) Bracław

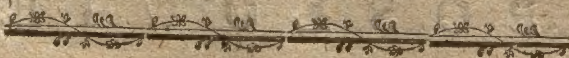
Za Departamentem.

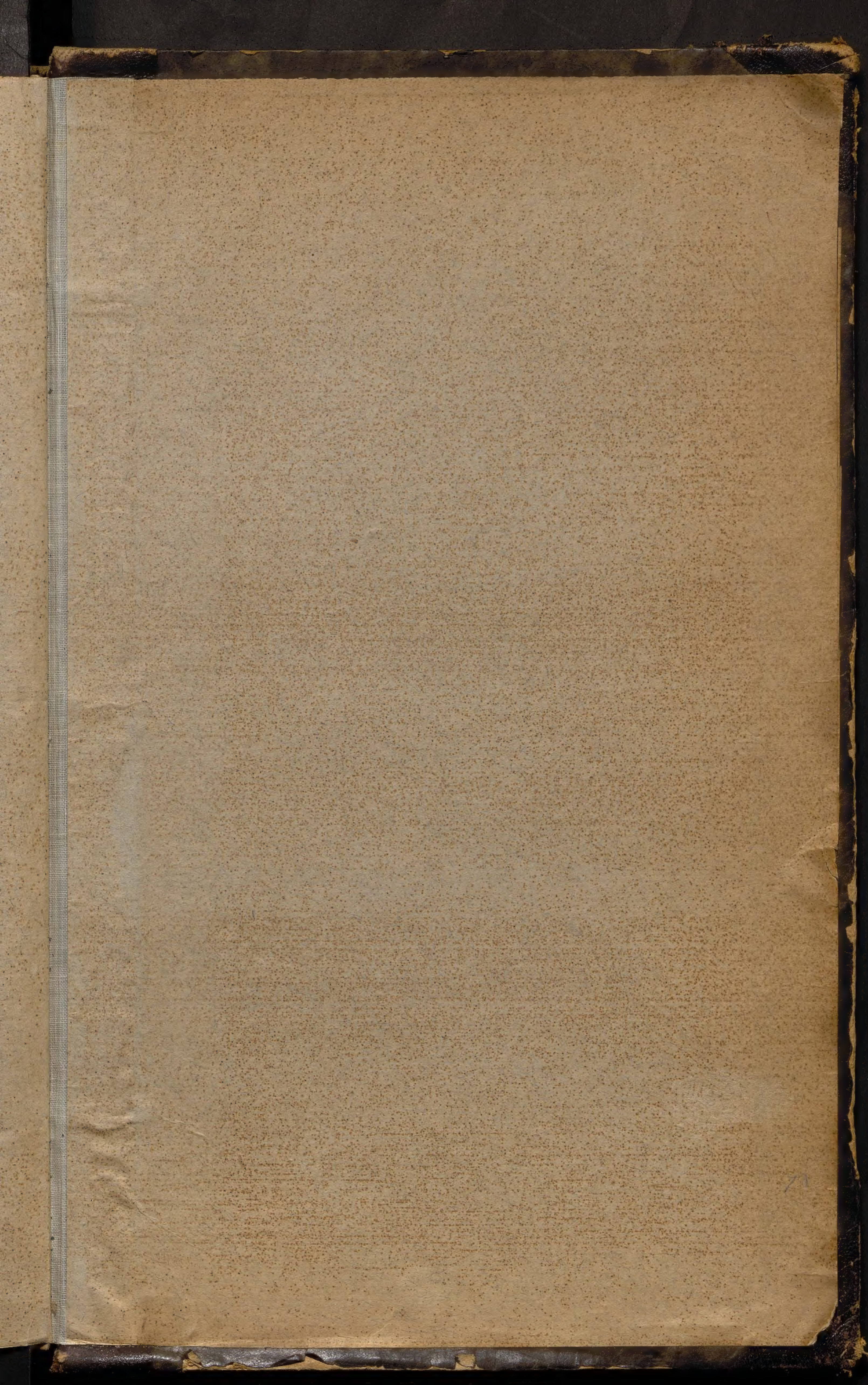
J. W. Kamieńſki
J. W. Narbutt) Lida
J. W. Wolmer
J. W. Eyſymont) Grodno
J. Wereſzczyńſki
J. W. Zabiełło) Upita
J. W. Plater) Zmudź



Transport.		*Transport.*	
Za Kommissyą.		*Za Departamentem.*	
J. W. Brzostowski	Trocki	J. W. Eydziatowicz	Smoleńsk
J. W. Zaleski		J. W. Suchodolski	
J. W. Karp	Upita	J. W. Chrapowicki	
J. W. Giełgud		J. W. Sielski	Starodub
J. W. Tyszkiewicz		J. W. Bułharyn	Połock
I. W. Gorski	Zmudź	J. W. Jozefowicz	Wołkow:
J. W. Przeciszewski		J. W. Szyrma	Orsza
J. W. Radziszewski	Starodub	J. W. Pawlikowski	Pińsk
J. W. Sulistrowski	z Połoc:	J. W. Jeleński	Mińsk
J. W. Bernowicz		J. W Downarowicz	Mozyrz
J. W. Wereszczaka	Nowogr:	J. W Zabiełło	Rzeczy:
J. W. Sołtan		J. W. Kossakowski	Kowno
J. W. Przecławski	Słonim		
J. W. Grabowski	Wołkowysk		
J. W. Guttakowski	Orsza		
J. O. X. Sapieha			
J. W. Matuszewicz	Brześć Litt:		
J. W. Butrymowicz	Pińsk		
J. W. Wołłodkowicz	Mińsk		
J. W. Oskierka	Mozyrz		
J. W. Morawski	Rzeczyca		
J. W. Potocki			
J. W. Borch			
J. W. Zabiełło	Inflanty		
J. W. Niemcewicz			
J. W. Weyssenhow			
J. W. Kublicki			

Summa za Kommissyą kresek 41. za Departamentem 37. a ponieważ niektórzy w sekretnych wotach poprawuiąc zdanie swoie przeszli na stronę Kommissyi; więc, że o nich wiedzieć nie można, ieśli sami chcą, niech się podadzą do któreykolwiek Kancellaryi Litewskiey, a lubo ich za to kilka osób nienawidzieć będą, ale powszechność cała uwielbi, exkuzuiąc ich z tey uwagi, że nie każdy być może, razem, i cnotliwym, i śmiałym.—







SEJM

CZTEROLETNI

MOWY USTAWY

I PISMA

I

1788-89